

CYKL ZAJĘĆ Z „HOBBITA” J.R.R. TOLKIENA

Proponowany tutaj cykl zajęć z „Hobbita” jest efektem mojej kilkuletniej pracy dydaktycznej z dziećmi i młodzieżą. Może być zrealizowany w gimnazjum na profilu rozszerzonym, lub na zajęciach dodatkowych. Składa się z dziewięciu ramowych scenariuszy lekcji, do których dołączam sprawdzian dostosowany do cyklu oraz propozycje tematów prac pisemnych. Dodatkowo zamieszczam propozycje imprez oraz zajęć ponadplanowych, które można przeprowadzić niezależnie od całości: na lekcji języka polskiego, kółku polonistycznym, lekcji bibliotecznej, czy nawet na godzinie wychowawczej. Podane poniżej scenariusze można skrócić i przystosować do profilu ogólnego. Dodatkowo załączam również test czytania ze zrozumieniem oparty na fragmencie z „Hobbita” wraz z kryteriami oceniania.

I. WIECZÓR POEZJI ŚRÓDZIEMIA – RECYTUJEMY WYBRANE WIERSZE ZE ZNANYCH NAM DZIEŁ TOLKIENA

Na potrzeby wieczorku poezji musimy stworzyć odpowiedni nastrój. Rezygnujemy z ławek. Uczniowie siedzą na krzeselkach lub na podłodze – jeśli warunki na to pozwalają. Salę ozdabiamy lampionami, świeczkami płonącymi różnokolorowym światłem. Jeśli – w imię idei – spotykamy się wieczorem, należy zadbać, by przy stanowisku recytującego paliło się odpowiednie światło: może to być pochodnia lub po prostu lampka. W tle może grać nieabsorbująca muzyka, choć może ona przeszkadzać recytatorom.

RAMOWY PLAN PROGRAMU:

1. Słowo wstępne organizatora wieczorku poezji

Organizator, najczęściej nauczyciel wita uczniów: recytatorów i uczestników. Podkreśla specyfikę recytowanych wierszy: są to utwory zamieszczone w „Hobbicie” J.R.R. Tolkiena.

2. Recytacja wierszy

Prowadzący zapowiada wystąpienia kolejnych recytatorów. Zapowiedź powinna zawierać: imię i nazwisko recytującego oraz tytuł wiersza.

PROPONOWANE TEKSTY DO RECYTACJI (DO WYBORU):

PIEŚŃ O TŁUCZENIU

Tłuczmy spodki, szklanki, miski,
Niech gospodarz żyje nasz!
A choć Bilbo płaczu bliski,
Niechaj drzazgi lecą z flasz!

Obrus w strzępy, dzbanek mleka
O podłogę! Trzask i huk!
Kości w koło porozwlekać,
Butlę wina prask o próg!

Buch czerepy w garnek śmiało,
Szkło na drobny tłuczmy piach-

A co jeszcze pozostało,
O podłogę bęc i trach!

Bacność, Bilbo płaczu bliski,
Zaraz usłyszymy jęk-
Więc uwaga tam na miski!
Trach i prask, i bęc, i brzdęk!

MARSZ PO ZŁOTO

Ponad gór omglony szczyt
Lećmy zanim wstanie świt,
By jaskiniom, lochom, grotom
Czarodziejskie wykraść złoto!

Już krasnali działa czar,
W ciszę młotów dźwięk się wdarł,
Tam, gdzie mrok pod skałą władnie
I gdzie dziwy drzemią na dnie.

Dawnych elfów możnych ród
Złota tu zgromadził w bród
I w podziemnych kuźniach młotem
Z kruszcu miecze kował złote.

Na srebrzystych nitek pas
Nizał błyski lśniących gwiazd,
W złotych koron zaś obręcze
Księżycowe wypłatał tęcze.

Ponad gór omglony szczyt
Lećmy zanim wstanie świt,
By jaskiniom, lochom, grotom
Zapomniane wydrzeć złoto!

Złote harfy leżą wiek,
Gdzie nie kopał żaden człek,
A w nich pieśni drzemie mnogo,
Nie słyszanych przez nikogo.

Nagle sosen słyhać szum,
Wichrów nocą zawył tłum
I czerwonym, żywym ogniem
Drzewa płoną jak pochodnie.

Gdzieś w dolinie bije dzwon,
Ludzie patrzą z wszystkich stron,
A gniew Smoka ciska gromy
Na struchlałe, kruche domy.

Dymią góry w blasku gwiazd,
Dla krasnali przyszedł czas.
Po pagórkach, po urwiskach
W księżycowych biegają błyskach.
Ponad gór omglony szczyt

Lećmy zanim wstanie świt
Żeby wydrzeć harfom, grotom
Nasze harfy, nasze złoto!

POWITALNA PIEŚŃ ELFÓW

O! Co tu robicie
I dokąd śpieszycie?
Koń zgubił podkowę,
Rzeka mknie parowem!
Tra-la-li tra-lo-le
Doliną w dole.

O! Czego szukacie
I dokąd zdążacie?
W piecu niedaleko
Już się placki pieką!
Tra-la-la tra-le-le
W dolinie wesele
Ha, ha!

O! Czemu milczycie
I brody stroszycie?
Dlaczego pan Baggins,
Tak sławny z powagi,
Z Balinem, Dwalinem
Kłusuje w dolinę
W tę noc
Hoc, hoc!

O! Czy zostaniecie,
Czy już uciekniecie?
Już światło dnia gaśnie,
Jeźdzcie w siodle zaśnie,
Konik się potyka
A u nas muzyka
Ha, ha!

MARSZ GOBLINÓW

Ciap! Klap! Mrucz, sap!
Pcha cię sto łap
W dół, w dół, w nasz gród
W głąb, na sam spód-
Jazda mój chłopcze!

Ach! Cóż za łup!
Młot w łeb, aż chrup!
Trzask, prask, w pył, w proch,
W dół, w głąb, w spód, w loch-
Hopka-hop chłopcze!

STARE PAJĘCZYSKO

Stare pajęczysko
Sieć obrzydłą tka.
Chciałby mnie wypatrzeć-

Przed oczami mgła.
Obrzydłuchu - ktoś jest zacz,
Chociaż ciemno - dobrze patrz,
Kto to tutaj człapie!
Stary łachmaniarzu,
Choćbyś z gniewu pękl,
Nic tu nie wypatrzysz
Pośród skalnych wnęk.
Obrzydłuchu - ktoś jest zacz,
Zejdź z gałęzi - dobrze patrz-
I tak mnie nie złapiesz!

PRZEDRZEŹNIACZKA

Wstrętny gnioicie, podła klucho,
Coś z tą waszą siecią krucho!
Chociaż smaczny ze mnie kąsek-
Szukaj wiatru wśród gałęzek!

Tutaj jestem - tu się chowam,
Na nic wasza wstrętna zmowa!
Nie wystarczy bowiem chcieć,
Nie złapiecie mnie w swą sieć!

ELFY DO BECZKI

Tocz się, tocz się, tocz się tocz
Prędko, zgrabnie w dziurę wskocz
Leć do wody stara beczko,
Kręć się, wiruj, tańcz w kółeczko!

POŻEGNANIE BARYLEK

Niech was niosą bystre wody
W kraj zielony, w kraj lat młodych.
Pożegnajcie loch ponury
I w północne zimne góry
Płyńcie z gęstwin czarnych lasów
W kraj znajomy z dawnych czasów.
Tu milczące stoją drzewa,
A tam wiatr w konarach śpiewa,
Trzcina rośnie na moczarach
I zieleni się tatarak.
Gwiazdy świecą, mgła się ściela,
Nad stawami pachnie ziele,
A gdy słońce wzejdzie cudnie,
Płyńcie, płyńcie na południe.
Tam gdzie jasny dzień rozbłyśka,
Krowy błądzą po pastwiskach,
A po zboczach nad doliną
Już dojrzewa w gronach wino,
Tam gdzie słońce świeci cudnie,
Na południe, na południe!
Niech was niosą bystre wody
W kraj zielony, w kraj lat młodych.

POWRÓT KRÓLA SPOD GÓRY

Podziemny król nad króle,
Pan wydrążonych skał
I władza srebrnych źródeł
Odbierze to co miał.

Korona błysnie złotem
W stu harfach zabrmi dzwon-
A w górskich grotach echo
Powtórzy dawny ton.

W pas się pokłonią lasy
I źdźbła zielonych traw,
A złoto i diamenty
Popłyną rzeką wpław.

Zaszemrzą pieśń strumienie,
Zaszumią lasy i bór-
I radość zapanuje
Gdy zjawi się Król Gór.

HYMN ZWYCIĘSTWA

Przyszedł wreszcie, przyszedł dzień-
Król wstępuje w groty cień.
Gad ubroczył krwią jej progi,
Tak wyginą wszystkie wrogi.

Długa lanca, ostry miecz,
Brama twarda, choć w nią siecz!
Złota śmiała szuka serce,
Kres krasnali poniewierce.

Działa krasnoludów czar.
W ciszę mroków dźwięk się wdarł,
Tam gdzie mrok pod skałą władnie
I gdzie dziwy drzemią na dnie.

Już krasnale niżą wraz
Na drut srebrny błyski gwiazd
A ze złotych drutów zgodnie
Dobrywają harf melodię.

Górski tron już wolny znów!
Ludu, słuchaj naszych słów!
Rzucaj góry i doliny
Bo królowi trza drużyny.

Zew nasz dudni niby młot,
Wróćcie do swych starych grot.
Król u bramy już czeka oto-
W rękach skarby ma i złoto.

Bowiem przyszedł wreszcie dzień,
Że król wstąpił w groty cień.

Stary Gad krwią zbroczył progi-
I tak zginął wszystkie wrogi.

POWITALNA PIEŚŃ ELFÓW II

Smok zginął i przepadł,
Rozpadły się kości,
Skruszyła się zbroja,
Szczyły wspaniałości.
Choć miecz zardzewieje,
W mrok runą korony
Dzieląc z bogactwami
Ich los zasłużony-
Tu trawka zielona,
Soczysta i miękka
A w rzeczonym parowie
Brzmi elfów piosenka:
Tine-line-line
Wracajcie w dolinę!

Już gwiazdy jaśniejsze
Niż błyski kamieni,
A księżyc srebrzyściej
Niż srebro się mieni.
Już ogień łśni złociej,
Żar biorąc od słońka,
Niż srebro w podziemiach-
Więc po cóż się błakać?
Tine-line-line
Wracajcie w dolinę!

O, dokąd to, dokąd
Idziecie z oddali?
Tu strumień już puszcze
I gwiazda się pali.
Skąd smutni wracacie
Z ciężarem w te strony?
Tu elfy witają
Wędrowców znużonych.
Tine-line-line
Wracajcie w dolinę!
Muzyka wam gra-
Tine-line-la
La-la!

KOŁYSANKA ELFÓW

Śpiewajmy wesoło - perlista łśni rosa,
Wiatr szumi w gałęziach, wiatr hula po wrzosach
I gwiazdy już błyszczą, i księżyc rozkwita,
Jasnymi oknami noc srebrna nas wita.

Zatańczmy wesoło, otoczmy go chmurką,
Szust stopy po trawie leciutkie jak piórko.
Już rzeka się srebrzy, cień płochy umyka-
O maju grający jak słodka muzyka!

Śpiewajmy cichutko, niech sen go jak wróżka
Omota, utuli na miękkich poduszkach!
Już śpi nasz wędrowiec! Umykaj drużyno,
A y go ukołysz, szumiąca olszyno!

O, ucisz się, sosno, do blasku poranka
I księżyc niech zgasi płomyczek kaganka!
Cichutko, tarnino, cichutko, dębino,
Aż nocne się mroki w mgłę świtu rozpląną!

POWRÓT

Wiodą, wiodą drogi w świat,
Wśród lesistych gór zieleni,
W mrocznych grotach znacząc ślad,
Wśród zbłąkanych mknąc strumieni.
Poprzez zimny, biały śnieg,
Łąki kwietne i majowe,
Omijając skalny brzeg
I pagóry księżycowe.

Wiodą, wiodą drogi w świat,
Pod gwiazdami mkną na niebie-
Choć wędrować każdy rad,
W końcu wraca w dom do siebie.
Oczy, które ognia dziw
Oglądały-i pieczary,
Patrzą czule w zieleń niw
I kochany domek stary.

UWAGA: Wiersze pochodzą z książki „Hobbit, czyli tam i z powrotem” J.R.R. Tolkiena w tłumaczeniu Marii Skibniewskiej. Recytację można wzbogacić o elementy dramy.

3. Krótka pogadanka

Po wysłuchaniu wszystkich recytacji można przeprowadzić krótką pogadankę, podczas której zarówno recytatorzy jak i uczestnicy będą mogli podzielić się swoimi wrażeniami i spostrzeżeniami.

4. Podsumowanie i zamknięcie spotkania poetyckiego

Organizator wieczorku poetyckiego dziękuje za przybycie wszystkim zebrany., podkreśla znaczenie takiego spotkania i zachęca uczniów do podejmowania podobnych inicjatyw w celu popularyzowania twórczości ulubionych pisarzy i rozwijania zainteresowań.

MATERIAŁY:

BIBLIOGRAFIA PODMIOTOWA:

J.R.R. Tolkien, *Hobbit, czyli tam i z powrotem*, tłum. M. Skibniewska, Iskry, W-wa 1997.

BIBLIOGRAFIA PRZEDMIOTOWA:

R. Foster, *Encyklopedia Śródziemia*, Amber, W-wa 1998.

J. Carpenter, *Wizjoner i marzyciel*, Alfa, W-wa 1997. – Biografia pisarza (może być również inna pozycja biograficzna dotycząca Tolkiena) – z tej pozycji pochodzi biografia przygotowana przez nauczyciela.

A. Kubala, *Przewodnik po nazwach miejscowych Śródziemia*, Amber, W-wa

J.R.R. Tolkien, *Władca Pierścieni*, tłum. M. Skibniewska, wyd. Muza, W-wa 2002.

J.R.R. Tolkien, *Silmarillion*, tłum. M. Skibniewska, wyd. Amber, W-wa 2007.

J.R.R. Tolkien, *Niedokończone opowieści*, wyd. Amber, W-wa 2007.

K.W. Fonstad, *Atlas Śródziemia*, Amber, W-wa 2007.

D. Day, *Pierścień Tolkiena*, Amber, W-wa 1997.

MATERIAŁY DODATKOWE:

Rekwizyty (elementy stroju, fajka, mapy, itd...) (wymienione są każdorazowo w „Uwagach”)

UWAGA: Każdorazowo nauczyciel informuje uczniów, jaki będzie temat kolejnych zajęć, by ci mogli się przygotować. Standardowym zadaniem domowym jest zebranie przez uczniów informacji potrzebnych do przeprowadzenia zajęć. Nie wystarczy, że nauczyciel będzie przygotowany. Wymagane jest również, by uczniowie orientowali się w omawianym temacie. Wówczas lepiej przyswoją sobie wiadomości i bardziej docenią powieść Tolkiena.